KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Kwietnia. — Rok 1846. Środa. № 88. Jutro, Śty Franciszek a Paulo.

W Kościele *Popaulińskim* poiutrze odbywać się będzie doroczna uroczystość MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ, z Odpustem zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesją, rano i po połud:.

Warszawski Ober-Policmajster. Podaie niniejszem do wiadomości publicz:, że JO. Xżę NAMIESTNIK Król:, w dalszym ciągu rozporządzeń swoich, co do odbierania broni od mieszkańców Królestwa, rozkazać raczył: 1) dozwolić utrzymywać broń celnej i leśnej straży, oraz pocztowym Konduktorom; 2) od Obywateli i innych osób prywatnych sprawuiących obowiązki Sędziów Pokoju, Wójtów Gmin i t. p., do których nie iest przywiązana pensja rządowa, broń wraz z pozwoleniem odbierać; 3) czasowo bawiącym w kraju tutejszym cudzoziemcom, zostawić wolny wybór, albo złożyć broń w miejscowej Policji, albo iżby broń odesłaną była napowrot za granicę na koszt ich, w te miejsca, które wskażą. — Jenerał-Maior, *Abramowicz.* Sek:, *Kwieciński.* (G. Pol.)

Franciszek *Gnatowski*, Asesor w Biurze Policji M. Warszawy, Członek Archikonfraternji Literackiej, zmarł wczoraj, w wieku lat 45. Exportacja zwłok iego odbędzie się iutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele Śgo JANA, na smętarz Powązkowski; na którą, Krewnych, Przyiacioł i Kolegów zmarłego, oraz Członków Archikonfraternji, zaprasza się.

Po długiej i dolegliwej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Stefan *Sagtyński*, Urzędnik Komisji Rządowej Skarbu. Stroskana Siostra wraz z Familją, zaprasza Kolegów i Znaiomych na exportację zwłok tegoż, iutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. Podaie do wiadomości, że czynności Banku Polskiego stosownie do artykułu 256 Instrukcji z dnia 9/21 Lipca 1840 r., przez cały Wielki Tydzień zamknięte zostaną, oprócz wymiany Biletów Bankowych, która w zwyczajnych godzinach uskuteczniana będzie. — *Łubkowski.*

Nie ieden co wstał dziś z rana, myślał noc całą nad figlem, iaki ma w ciągu dnia wypłatać. *Primaprilis* iest dniem uwodzeń, przedsiębierstw urzeczywistnienia myśli pustych, wyprowadzania ludzi w *pole.* Nie dziw zatem, że każdy smaży swój koncept, a ten co nic nie wysmaży, z *niedowarzonym* i *przestarzałym* występuie figlem. Rzecz szczególna, że i na takie fortele ludzie daią się łowić. Iluż ludzi w tym dniu gryść będzie karmelki drewniane; ilu to rzuci się skwapliwie na bilecik, w którym ani iednej nie skreślono litery; wieluż to szukać będzie na sukniach i odzieży, plam albo dziur nie istnieiących; a wieluż znowu kurs niepotrzebny po mieście odbędzie. Ale w tych niewinnych zwodzeniach ileż iest uciechy, ile śmiechu, ile serdecznej radości stron obu! Oprócz zwodzenia w *Primaprilis*, praktykuie się *smigus.* *Smigus* właściwie należy do drugiego dnia *Wielkiejnocy*, ale że go i dziś niektórzy ponawiaią, więc i o nim tu *pro memoria* czyniemy wzmiankę, życząc szczerze, aby wśród tych oblewów, ieden tylko deszcz swoie zatrzymał upusty.

Nie każdy oszust co czasem oszuka,
Bo przecie prawie wszystko w świecie zwodzi,
Zgrabnie, dowcipnie, oszukać to sztuka,
Bo żart niech nigdy nikomu nie szkodzi. —
Lecz żart *Aprila* niezawsze iest miły,
Często on zwodzi niezgrabnie, niewcześnie,
Wiedzie wypadki, które się nie śniły,
Wiedzie okropnie, przykro i boleśnie! —
I tak: Dziewica co wczoraj wierzyła,
Że iej uczucia Kochanek uświetnia,
A dzisiaj proszę; dziś się zasmuciła,
Bo cóż to było? Ach *Pierwszego Kwietnia.*
Jam Przyiaciela posądził w zapale,
Wątpiłem o tem co go uszlachetnia,
A dziś inaczej muszę sądzić wcale,
Bo iasno widzę że to *Pierwszy Kwietnia.*
To też Panowie i wy piękne Panie,
Jak przepowiednia niesie nam stuletnia,
Jeśli Wam złego co się kiedy stanie,
Niechaj to będzie, ot *Pierwszego Kwietnia.*

Złote Wesele, Mazur na pjanoforte, z piękną ryciną, ofiarowany Wmu Jakóbowi *Celnikier* przez Pana H. *Chojnackiego*, znanego u nas i ulubionego Artystę, wyszedł z litografji; sprzedaie się w celniejszych Składach muzycznych. W czasie karnawału, Mazur ten grany był na wielu znakomitych Wieczorach; tańczono go wszędzie z zadowoleniem; a stosuiąc się do życzeń wielu Dam (Amatorek muzyki), P. *Chojnacki* wydał wspomniony *Mazur*, z którego dochód przeznaczył na *cel dobroczynny.*

Odpowiedź Pana *Q. S.* do Panny *Fit:*.... złożoną iest w Drukarni Kurjera.

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, odebrała nowości: Dzieciątko JEZUS, Opowiadanie X. Hołowińskiego, zł. 20; X. Alex: Derouville O Naśladowaniu N. MARJI P., dzieło na wzór Naśladowania CHRYSTUSA Pana, ze stosownemi modlitwami, zł. 13 gr. 10; *Bigos hultajski*, p. Izasława Blepońskiego, T. 2, zł. 9; *Trzy Lilje* spisane z opowiadania ś. p. Józ: Szczygielskiego, 2 T., zł. 12; Wiązanie Helenki, p. Autorkę Pamiątki po dobrej Matce, zł. 6 gr. 20; *Taj-*

kury Powieść, p. Edw: Tarszę, 4 T., zł. 26 gr. 20; Pamiętniki umysłowe, Wydawca Jan ze Śliwina, T. 3, zł. 20; *Wspomnienia Odessy, Jedyssanu* i *Budżaku*, dziennik przeiażdżki w r. 1843 od 22go Czerwca do 11 Wrześ: J. I. *Kraszewskiego*, 3 T., zł. 33 gr. 10.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od rsr. 14 k. 79 (zł. 98 gr. 18); do rs. 14 k. 83 (zł. 98 gr. 26); wartość kup: k. 16½.

Wyszedł z druku Nr 10ty *Przeglądu Naukowego*, w Drukarni J. *Tomaszewskiego*, i zawiera: Wspomnienie Uniwersytetu w Heidelbergu (dokończ:). Pomysły do nauk przyrodzonych, a mianowicie Zoologji, przez W. Zborzewskiego. Od Redakcji. Poezje Alfonsy Kanigowskiej. Dzieła specjalne w stosunku do literatury w ogólności, przez Mazura z Płockiego. O literaturze Polskiej od czasów Saskich do najdawniejszych czasów, przez tegoż.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Wspólce z Szatanem*, JPanna *Riwoli*; po *Łowach Djany*, JPani *Turczynowiczowa*.

Z Radomia. — Piąta odpowiedź do Nru 80 Kurjera Warszaws:, na zapytanie zkąd powstały baby Wielkanocne. Co iest bryłowatą massą, nazywa się najczęściej w polskim ięzyku *baba;* na dowód stawiam przykłady: Bryła ze słomy i płachty do zatykania kominów, nazywa się *babą*. Bryła drzewa, żelaza lub kamienia, zawieszona u kafaru do wbijania palów, zowie się *babą*. Bryłę nieforemną kamienia, maiącą postać ludzką, z dawnych wieków pochodzącą i co do znaczenia nieodgadnioną, z Chęcin do Warszawy sprowadzoną, Lud miejscowy zawsze nazywał *babą;* najbryłowatsza z pasma Karpatów, nazwaną iest *Babią górą*. Kosiarze kowadełko, czyli bryłę żelaza służącą do klepania kosy trawnej, zwą *babką*. Możnaby tu podciągnąć zbliżone *bobki*, owoc bryłkowaty do korzeni zagranicznych liczony. Ztąd, że bryła ciasta wytwornie upieczonego, zwykle nazywaną bywa *babą*, *babką*, żadnej niezdaie się podlegać wątpliwości. Trudniejszem iest do rozwiązania: zkąd powstało nazwanie Babek rodzinnych i proszalnych? Może winne swą nazwę dziecku, któremu z łatwością ten wyraz złożyć przychodzi. Tę kwestją rozwiązałby zapewne Dykcjonarz źródłosłowiów polskich, nad iakim pracował ś. p. X. *Osiński*. — **

Anglja. — 50ciu starszych Kapitanów marynarki mają zanominować Kontr-Admirałami, a wakanse obsadzić młodszemi Oficerami marynarki. Każdemu z starszych Kapitanów, dozwolonym będzie wybór stopnia Kontr-Admirała z pensją 900 dukatów, póki liczba 50 nie będzie pełną. — Wiadomo, iż Prezes Rzeczypospolitej Argentyńskiej Dyktator *Rozas* ogłosił, iż wszelkie statki żegluiące na Paranie z flagą francuzko-angielską, uważane będą za statki korsarskie; przeciw temu dekretowi protestowali nietylko Posłowie francuzki i angielski, ale także Konsulowie pruski, duński i hamburgski w *Buenos Ayres*.

Belgja. — Nowe ministerstwo maią składać osoby następuiące: P. *Rogier* (Rożje) Ministrem spraw wewn:, P. *Brouckere* M. spraw zagr:, *Delfosse* M. skarbu, *Delhoungne* (Delhuń) lub *von Hoffschmidt* M. prac publicznych, *Leclerq* (Leklerk) M. sprawiedliwości, a P. *Chazal* (Szazal) M. wojny. — P. *Wandeweyer* wkrótce ma wrócić na poselstwo do *Londynu*.

Francja. — W kilku miastach Francji pomnażaią się Towarzystwa złożone z maiętniejszych Rzemieślników, których iest zamiarem wspierać ubogich kolegów. — Posiłki wysłane do *Afryki*, dochodzą 15,000 ludzi; między niemi iest 8,000 iazdy.

Paryż 19 Marca. — Gabinet ang: oznajmił przez notę rządowi naszemu, iż nie zamierza bynajmniej mieszać się w dyspozycje Wysokich trzech Mocarstw Opiekuńczych, względem Krakowa. (Pow: Gaz: Augs:).

Dnia 21 Marca. — Pomiędzy tutejszemi Polakami panuie zupełna desperacja; obrot rzeczy w Galicji skruszył ich odwagę. Wielu z pomiędzy nich, a nawet najwięcej wpływu maiący, wyznaią, że iuż wszelkie stracili nadzieje. Polaków, którzy się z Paryża do Prus lub Austrji udać chcieli, zatrzymano powiększej części na granicy. (Gaz: Szląska.)

Grecja. — W nocy z 3go na 4ty z. m., Bankier *Kaputas* zamieszkały w *Atenach*, Macedończyk, dawniej Tłumacz ieneralny Marszałka *Maison* (Mezą), został w swoim domu zarżnięty nożem; iego żona otrzymała ranę w rękę, mamka domowa niebezpiecznie iest ranioną w piersi, a psa na dziedzińcu znaleziono uduszonego; Szwagier zamordowanego zdołał ratować się, Brat tegoż wystrzelił z okna, poczem banda rozbójników pierzchnęła. Obudzeni sąsiedzi także kilkakroć dali ognia; cały cyrkuł został przeięty trwogą; widziano uciekaiących 5ciu łotrów; podług innych, miało ich być 12tu. Zamordowany był Przyiacielem, a w końcu Bankierem Ministra *Kolettis;* tenże w nocy ieszcze pospieszył do mieszkania, gdzie ta okropna zaszła zbrodnia. Niedawno dwom Damom w *Atenach*, zrabowano 40,000 drachm. 5go z. m. w obec licznego orszaku, pochowano zwłoki zamordowanego, a ieszcze tegoż dnia pojmano morderców; ich przywódcą był dawny sługa zabitego, a bandę składali żołnierz Mainota z bataljonu strzelców, drugi Mainota i wyspiarz.

Hiszpanja. — Margrabia *Miraflores* na posiedzeniu Kortezów 16go z. m., oświadczył, iż nie ma ministerjalnego przesilenia, ponieważ gabinet posiada zaufanie Królowej i pomoc izb. To zostaie w sprzeczności z wiadomością udzieloną przez pisma francuzkie, iakoby Mi-

nisterstwo Margrabiego *Miraflores* zostało rozwiązane, i że *Narwaez* nowy utworzył gabinet. — Jednym z teraz mianowanych Ministrów, był dawniej Redaktorem Gazety Madryckiej.

Kraków. — Gazeta Powsze: Niemiecka z 16go z. m: pisze między innemi: »Od dnia wczorajszego wzbronione są wszelkie stosunki osób prywatnych z uwięzionemi, z powodu ostatnich tutejszych rozruchów.” Taż sama gazeta pochwala stałość i wierność kmiotków polskich, którzy mimo licznych pokus z strony swych Panów, nie dali się wciągnąć do współudziału przeciw rządowi. (Gaz: Augsb:).

Ze Lwowa 12 Marca. — Ustanowioną została Komisja w Wiedniu, której zadaniem będzie rozpoznać na miejscu teraźniejszy stan rzeczy w Galicji, i złożyć w tej mierze sprawozdanie Władzy najwyższej. (Hau: i Sp:)

Z nad granicy Galicji 19 Marca. — Dziś właśnie odstawiono do Krakowa Hra: *Potulickiego*, wraz z iego Małżonką. Prośba iego, aby pozostał pod opieką Pruską, pozostała bez skutku, ponieważ Prussy tych wydaią, którzy potaiemnie przechodzą granice, aby szukać w Prussach schronienia, Krakowskiemu Sądowi woiennemu. (Haude: i Sp:).

Poznań, 25 Marca. — Wojska, które tu dotąd konsystowały, opuszczaią nas w przyszłą Sobotę. Spokojność i zwyczajny bieg rzeczy, niczem tu od ostatnich wypadków, na nowo zaburzone nie zostały; a gdyby nie stagnacja w interesach handlowych i przemysłowych, nie wiedzielibyśmy dziś już wcale, iak niebezpiecznej katastrofie uszliśmy w skutek czujności władz naszych. (Gaz: Szląska.)

Berlin, 25 Marca. — Z strony tutejszej policji czuwaią teraz ściślej aniżeli kiedykolwiek nad tem, aby ani na ulicach, ani w ogrodach publicznych nie palono tytuniu. (Gaz: Szląska.)

Z Hanoweru 21 Marca. — Nowy rozkaz najwyższy ponawia dawniejsze rozporządzenie z najsurowszem obostrzeniem względem noszenia wąsów. Teraźniejszy tak zwany modny sposób zapuszczania wąsów, iest zupełnie zakazany. (H. C.)

Turcja. — Donoszą z małej Azji, że dziwny fenomen spadania manny z Nieba trwa ciągle. Na nieszczęście nie można dotąd było zasięgnąć bliższych szczegółów o tym wypadku, co łatwo objaśnić niewiadomością ludności tamecznej. To tylko wiadomo, że substancja ta rano znajduie się na ziemi. Do tego niektórzy dodaią, że ona znajduie się tylko na kamienistych częściach gruntu. Jednakże nie można wiedzieć z pewnością, czy ona rzeczywiście pokrywa grunt, czy też w iaki sposób z nim łączy się. Mieszkańcy tameczni sądzą, że ona z rosą w nocy z Nieba spada, co zgadza się wielce z wiadomościami w Biblji o mannie, którą *Izraelici* na puszczy zbierali (Exoduse 16. 19, Numeri 11, 9). Chleb wyrobiony z tej substancji tylko zupełnie świeży ieść można, nie iest bowiem zdolnym do dłuższego zachowania.

NB. W niektórych exempla: onegdajszego Kurjera, zamiast Biskup *Chełmski*, być powinno *Chełmiński*.

Rozmaitości. — W dniu 4 z. m. otworzono w Londynie *Teatr Królowej*. Wszystko co tylko przepych i sztuka wydać mogą, połączone iest w tej widowni, i zdanie ogólne policzą ten Teatr do najpierwszych Teatrów Europy. Kopje fresków znalezionych w *Pompei*, grupy dzieci Juljusza Romana, medale innych mistrzów stanowią ozdoby zewnętrza dolnych loż i loż wyższych. Na plafonie iutrzenka *Guidona*, żywioły podług *Albana*, dodać do tego niezmierny lampjon, i złotego koloru obicia loż, a będziemy mieli wnętrze sali nader zajmuiące dla oka. Opera *Nabuchodonozor* i balet *Córka bandyty*, były pierwszem widowiskiem, które dano w tym Teatrze, napełnionym dwoma tysiącami obecnych. Opera ustalonej sławy, przydała ieszcze ieden listek do wieńca ulubionego mistrza. Balet kompozycji *Perrotta*, zyskał powszechne pochwały, tak układem iak wykonaniem. Lucylla *Grahn*, Fanny *Elsler*, *Perrot*, Pani *Miczo*, Pani *Bertrand* i inni, wzniecali ciągłe oklaski, dochodzące do zapału. Nowością w tym balecie był walc, ale walc na pięć tempów. Ten pomysł *Perrota*, najpiękniejszy skutek uwieńczył, i teraz cały piękny świat Londynu mówi tylko o tym walcu, i uczyć się go pragnie. W tym balecie bogatym nadzwyczajnie w nowości choregraficzne, Panna Ludwika *Tagljoni* okazała się godną nazwiska iakie nosi, i przepowiadaią iej znakomitą przyszłość artystowską. Widowisko zakończyło się o godzinie 2ej po północy, zostawiaiąc miłe wspomnienie tego nader przyiemnego wieczoru. — Sławny skrzypek *Ole Bull* nie zyskał spodziewanych oklasków w *Paryżu*; recenzet paryzki pisze o nim: P. *Ole Bull* wykonał nadzwyczajne skoki na skrzypcach, iego instrument trzeba widzieć a nie słyszeć. — Nowym Biskupem protestanckim w *Jerozolimie*, został przez Króla Pruskiego obrany P. *Belson*, chrzczony Izraelita. — Cztery podstarzałe Damy w *Paryżu*, założyły się niedawno, iż będą grały 10 robrów wista, nie mówiąc do siebie i słowa. Chociaż gra trwała 4ry godziny, żadna nie przemówiła, ale po skończonej grze trzy omdlały z wysilenia. — Wiadomo, że *Lablasz*, Ojciec nadzwyczajnie tłusty, raz krzyknął na Fijakra: »Hej! wieź mnie do rogatek!” a Fijakr zapytał go, czy od razu mam Pana zawieść? — *Liszt* otrzymał od Cesarza Austrjackiego kosztowny pierścień brylantowy z cyfrą cesarską. — Przedsiębierca teatru w Ameryce, ofiarował *Ernstowi* 7,200 dukatów, za szereg koncertów

dać się maiących w przeciągu kwartału; oprócz tego przedsiębierca chce ponieść koszt podróży. — *Omyłki druku.* Do sprzedania fortepjan z dobrym *włosem* (zamiast głosem). Na mieszkanie letnie potrzebny iest *lokaj* złożony z 7miu pokoi (lokal).

S Z A R A D A.

Kto *drugie trzecie*,
Wszyscy powiecie
Że mu poradzić wypada,
Niechaj pilnie *pierwszego trzeciego* dokłada;
Bo *drugie, trzecie i czwarte*,
Pewno mało będzie warte;
Wszystko dziś dobrze przyjmowane wszędzie,
Jutro iuż nie w porę będzie.
(Zeszła Szarada *Półpoście).*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Azulewicz Józ: Dz: z Studzianki; Jamar Jan Mech: z Bruxelli; Jost Konrad Mech: z Darmsztadu; Rau Wilh: Admin: Fabr: Żelaz: z Darmsztadu. (G. P.)

DONIESIENIA.

Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczn:, iż w moim Magazynie przy ulicy Długiej pod Nr 543, w domu dawniej Elerta, a teraz W. Ostrowskiego, na dole od frontu, znajduie się wszelka GARDEROBA MĘZKA, iako to: Fraki, Tużurki, Surduty watowe, Spodnie i Kamizelki, i Surdut mundurowy wojskowy nowy, z kołnierzem i wypustkami pąsowemi, guziki srebrne z granatnikami; a to wszystko w iak najnowszym guście: przytem cena umiarkowana, a zarazem obstalunki iak najśpiesznjej wykonane będą.— J *Nowicki.*

Czysto-woskowa MASSA do zaprawiania podłóg.

Powodowany licznemi dopytywaniami, urządziłem czysto-woskową Massę do zaprawiania Posadzek, tak urządzoną, iż w gotowaniu nie warzy się; o pięknym połysku, iako też o dobranych kolorach (żółtawy, orzechowy i mahoniowy) przekonać się można z prób złożonych w Składzie W. R. Ziegler przy ul: Długiej Nr 557, w pałacu dawniej Potkańskich, gdzie zaprawa ta iest do nabycia po cenach fabrycznych, t. i. w kolorze żółtym, po zł. 3, a w kolorze orzechowym i mahoniowym po zł. 2 gr. 20 za funt; każda paczka zawieraiąca funt, opatrzona iest w etykietę wskazuiącą właściwy sposób użycia, i pieczęcią moią. Biorącym w Fabryce najmniej 10 fun: naraz, dodaie się 1 funt iako rabat. Osoby z Prowincji, raczą swe żądania franko nadsyłać do Fabryki moiej pod adresem podpisanego, gdzie z największą akuratnością załatwiane będą. — J. A. *Krausse*, przy ul: Bonifraterskiej Nr 2163, naprost Kościoła OO. Bonifratrów w Warszawie.

Licytacja RUCHOMOŚCI, to iest: Sukien, Bielizny, Pościeli i Sprzętów, po Alexandrze Trembińskim, odbędzie się z polecenia Sądowego dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godzinie 4 z południa, przy ulicy Bugaj w domu pod Nr 207 C.
Andrzej *William*, R.

Poprzestawszy nadal prowadzić Fabrykę FAJANSÓW w Ćmielowie, a tem samem chcąc pozostałe, iuż ukończone wyroby wyprzedać; mamy zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w 2gim Sklepie naszym, to iest przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 496, z dniem 4 Kwietnia r. b. można nabyć z powyższej Fabryki różne Wyroby, w najlepszym gatunku, po cenie zniżonej. *Szmelowska* i Sukcesorowie.

LUSTRO stoiące czyli **TUALETA**, iest do zbycia w Sklepie Dobroczynności, za pomierną cenę.



Do Kantoru urządzania Dóbr i Składu Nasion przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, wprost pałacu Zamojskich pod Nr 471, nadszedł nowy transport CUKRU kraiowego (Farino), funt po zł. 1 gr. 7; a kamień po zł 29. Oprócz innych różnych NASION dostać można Trawy Sgo Tymoteusza funt po gr. 24; (sto funtów po zł. 75); i Grochu dojrzewaiącego w 7miu tygodniach funt po zł. 3 g. 10.
Dr Francisz: *Betzhold.*

W domu narożnym przy ulicy Mazowieckiej i Krolewskiej pod Nr 1348 położonym, są z wolnej ręki do sprzedania SREBRA STOŁOWE i inne. Wiadomość udzieli Stróż miejscowy.

☞ Dwa POKOJE Kawalerskie z Balkonem, na 1m piątrze; 3 Pokoie z kominkiem, na 2m piątrze, frontowe, i Stancja na dole; tudzież PIWNICE, w których przez kilkanaście lat był Skład owoców, od Wielkiej nocy r. b. są do wynajęcia, pod Nr 557, na Potkańskim. Wiadomość u Rządcy pałacu.

Przy ulicy Solec pod Nr 2950, iest do sprzedania po cenie umiarkowanej, GIPS MIELONY, do posypywania koniczyny i wszelkich roślin strączkowych zdatny; życzący sobie nabyć Gipsu w większej partji, raczy takowy obstalować, dla przygotowania onego.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż skład SUKNA i KORTÓW, wprost pałacu Prymasowskiego, w domu Piotrowskich pod Nr 496 przy ulicy Senatorskiej, WYPRZEDAJE SWE TOWARY PO CENACH FABRYCZNYCH.



Osoba zamężna, życzy sobie wziąść DZIECKO na wykarmienie na Mamki. Łaskawi Państwo, życzący oddać, zgłosić się mogą pod Nr 1289 przy ulicy Nowy-świat, przy Straży Pożarnej, w podwórzu, w oficynie po lewej ręce na 1m piątrze, gdzie Pensja Panien.

W dobrach Jabłonny, mil 2 od Warszawy, przy trakcie bitym Kowieńskim położonych, można dostać FLANC Chmielowych z gatunku Czeskiego, iako też WYKI szarej świeżej kilka korcy; wiadomość o tej sprzedaży, można powziąść od Rządcy Dóbr tamże zamieszkałego.

PROPINACJA do WYDZIERŻAWIENIA. W dobrach Łomna o 14 werst od rogatek Marymont, Propinacja składaiąca się z Austerji przy szose, 6ciu Karczem, 4ch Szynków, Gorzelni, Browaru i Młynu deptaku, iest do wydzierżawienia na lat 3, poczynaiąc od 1 Lipca r. b. Bliższa wiadomość na miejscu u Dziedzica Dóbr.

W dobrach Guzów, Powiecie Sochaczewskim, dostać można z własnego przeszłorocznego zbioru, świeżych NASION: Koniczyny czerwonej i białej, Thimotegrasu, Bobu końskiego, Wyki szarej, i Szperglu. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej Nr 1066, u P. Popławskiego, od godziny 8 rano do 3 z południa, codzień prócz Niedzieli i Święta.



Ktoby miał MŁYN wodny do wydzierżawienia od S. Jana, w bliskości Warszawy; raczy się zgłosić do właściciela domu Nr 232 przy ulicy Mostowej, po informacją, na 2gie piątro.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, 84ty raz *Napój miłosny*. 30ty raz *Mleczarka Szwajcarska*.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, 15ty raz *Odludki i Poeta*. 32gi raz *Wybor*. 10ty raz *Gwiaździarka*.

W handlu *Ridla*, codzień STOKFISZ.